GAZETA
Wielkiego Xięstwa
POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornéj *W. Dekera i Spółki.* — Redaktor: *A. Wannowski.*

№ 278. W Sobotę dnia 27. Listopada. **1841.**

Wiadomości zagraniczne.

Polska.

Z Warszawy, d. 21. Listopada.

N. Cesarz i Król Najłaskawiéj nadać raczył wiecznemi czasy na dziedzictwo, Generałowi -Majorowi Sobolew 2-mu, Naczelnikowi Wojennemu guber. Kaliskiéj, dobra Poczesna, w obw. Wieluńskim, gub. Kaliskiéj położone, w obszerności odpowiadającéj wysokości czystego dochodu rubli 1200, z takiemi prawami i użytkami, z jakiemi je Skarb teraz posiada.

Rada Administracyjna Królestwa postanowiła, iż Józef Chełmicki, postanowieniem tejże Rady z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1835 roku, na karę konfiskaty majątku skazany i w dołączonéj do tegoż postanowienia liście pod Nr, 235 zamieszczony, ma być wykreślony z tejże listy i konfiskata jego majątku ze wszystkiemi skutkami cofniętą.

Rossya.

Z Petersburga, dn. 15. Listopada.

JJ. CC. Wysokości W. Xiężna Helena i W. Xiążę Michał, tudzież W. Xiężniczka Marya ich córka wrócili do tutejszéj stolicy z podróży do Krymu.

Przez ukaz cesarski do Najśw. Rządzącego Synodu z dnia 28. Października był Biskup Ryzski, Wikary eparchii Pskowskiéj, Irinarch, mianowany Biskupem Ostrogożskim, Wikarym eparchii Woroneżskiéj.(*)

Przez reskrypt cesarski z d. 1. tegoż m. dowódzca 2giéj brygady 13téj dywizyi pieszéj, Generał-Major Czyczagow, mianowany kawalerem orderu Św. Stanisława 1éj klassy.

Przez cały dzień 31. Października padał śnieg obfity w Petersburgu; tego już wieczora zjawiły się pierwsze sanki; nazajutrz, 1. Listopada, przy kilkostopniowym mrozie ustaliła się sanna droga. Newa napełniona jest krą.

Francya.

Z Paryża, dnia 16. Listopada.

Sprawozdanie Pana Bastard w processie Quenisseta nie rozszerza wielkiego światła nad organizacyą tajnych towarzystw; dowiedziono teraz tylko bezsprzecznie istnienia ich. Zeznania Quenisseta są tak dokładne, jak tylko być mogą, ale pokazuje się, że go tylko do pierwszego stopnia wtajemniczenia przypuszczono i że między jego wspólnikami a szefami stowarzyszenia jest jeszcze przestrzeń wielu stopni. Mają oni wprawdzie wszyscy jeden i tenże sam zamiar, t. j. niwellacyi (zrównania) majątków, zdaje się jednak, że w organizacyi i środkach czynności bardzo się mię-

---

*) **Więc nie został ukarany ani w klasztorze zamknięty. (Przyp. Red. G. Pozn.)**

dzy sobą różnią. Dzienniki republikańskie, jak n. p. National, Journal du Peuple i le Populaire wypierają się wszelkiej istnéj styczności z témi towarzystwami; miano wicie wytłómaczył się National w téj mierze bardzo stanówczo; wszakże niezawodną, że gazety te przez Reformistów, Egalairs, Kommunistów i Jkariów gorliwie czytywane bywają. Ci ostatni nawet dziennik le Populaire swoim być mienią; redaktor tegoż, P. Cabet, był dawniéj Generalnym Prokuratorem Korsyki, ale z powodu sprawy wytoczonéj przeciw niemu względem pism buntowniczych, z Izby wykluczony został. Wydał także dzieło polityczne pod tytułem: „Podróż do Jkarii“, i ztąd powstało miano Jkariów, będących niczém innén jak Kabetystami, nieprzyjaciołmi Nationala, który zdaniem ich zanadto jest umiarkowany. Pan Cabet należy do rzędu najzwyczajniejszych ludzi, którego rewolucya lipcowa na urzędy wyniosła, chociażby ich w interesie dobra ogółu nigdy nie powinien był otrzymać. Wszakże będąc adwokatem przyczynił się do rewolucyi lipcowéj a to w oczach ówczesnego (r. 1830) ministra sprawiedliwości Dupont de l'Eure, dostateczną było zaletą, aby dojść do najwyższych urzędów. Jego niezdatność i wybujałość musiały być istotnié nadzwyczajne, kiedy go zrzucono z urzędu w czasie, gdy rząd na podobne czyny rzadko kiedy się odważał. Pan Cabet był dawniéj poufałym przyjacielem Pana Marast, głównego redaktora National'a; obaj przebywali przez długi czas w Londynie, aby się doczekać zadawnienia zapadłych na nich wyroków. Ich teraźniejsza nieprzyjaźn polega na różności zdań czyli raczéj na różności sądu o środkach, których te dwa przez National'a i le Populaire reprezentowane republikańskie odcienia w celu obalenia rządu użyć chcą. Równie się rzecz ma z głównym redaktorem gazety Journal du Peuple, uwikłanym w processie Quenisseta; i on poróżnił się z National'em.

Niezawodną, że żywioły tego rodzaju spokojność i porządek kompromitować i ciągle spiski i zamachy wywoływać muszą. Wszakże czyż towarzystwo istotnie w takiém jest niebezpieczeństwie, jak Dziennik Sporów rozgłasza? Zdaniem naszém, nie jest tak. Celem kommunistów i innych sekt republikańskich jest wprawdzie expropryacya i niwellacya wszystkich stanów. To wyznajemy bez ogródki; przecież nie jest Francya tak bezsilną, żeby się od kilku tysięcy łotrów i zbójców, li tylko o łupiestwach i pożogach myślących, obronić nie mogła. Dość, nie wierzymy na teraz w materyalne niebezpieczeństwo, w zniesienie prawa własności i wszystko to, coby z tego wyniknąć mogło; bo w takim razie osobom, które z majątków wyrugują, ani życia nie zostawiają. Ale wierzymy w istocie w moralne niebezpieczeństwo i w przyszłe onego skutki, w pomieszanie wszelkich zdań i w nienasyconą pożądliwość. Wszakże wszystko to sprawiła rewolucya a potém liberalizmus; Pan Guizot temu nie winien ani jego — zdaniem Nationala — niepopularne rządy.

Do tutejszéj kassy oszczędności wpłynęło w upłynionym tygodniu 739,290 fr., a odebrano z niéj 448,000 fr.

Liczba listów, od których we Francyi otrzymano porto, wynosiła w r. 1824, 45,382,151; w r. 1830, 63,817,260; w r. 1834, 70,826,510; w r. 1837, 83,348,008; w r. 1838, 87,625,570; a w r. b. 1841 dojdzie blizko do 100,000,000.

Ostatnia broszura p. Duvergier de Hauranne jest następującéj treści: Na przypadek, gdyby istotnie przyszedł do skutku gabinet pojednawczy, musiałby obejmować następujące nazwiska: Marszałek Soult, Minister wojny i Prezes Rady; Hr. Molé, M. sprawiedliwości; Xżę Broglie, M. spraw zagr.; pan Lamartine, M. osad; pan Guizot, M. oświecenia publicznego; pan Thiers, M. spraw wewn.; pan Duchatel, M. handlu; pan Passy, M. skarbu; p. Villemain, M. wyznań; p. Dufaure, M. budowli publicznych; p. Dupeiré, M marynarki; p Teste, Jlny Pocztmistrz; p. Odillon-Barrot, Prezes Izby deputowanych.

Mianowanych zostało przeszło 1500 Inspektorów, którzy mają czuwać nad robotami dzieci w fabrykach i rękodzielniach; funkcye te wykonywać jednak będą bezpłatnie.

W Tuluzie odbyły się wybory municypalne, na których żaden kandydat ministeryalny nie został wybrany.

Z dnia 18. Listopada.

Nie bez zadziwienia czytamy na samym wstępie w dzisiejszej Presse artykuł następujący: „Gdy minister skarbu ustępując zdaniom kollegów swoich, ulegających wpływowi koalicy dziennikarskiéj, na zawarcie pożyczki przystał, która mu ani potrzebną ani stósowną być się zdawała, wyrzucaliśmy mu, że nie posiadał należytéj stałości charakteru. Chcąc być sprawiedliwemi, musim dzisiaj chwalić energię jego, z którą na wczorajszéj radzie ministrów za koniecznością zmniejszenia kredytów udziału wojny w ten sposób, aby w budżecie za r. 1843 między rozchodami i dochodami równowaga nastąpiła, się oświadczał. My, sądząc że zbyt wielką armia raczéj osłabieniem, aniżeli siłą, chłonąć wszelkie dochody, cieszymy się szczerze z zwycię-

stwa, które zdanie ministra skarbu nad zdaniem Prezesa Rady odniosło i życzymy, żeby P. Teste podobnéj dowiódł energii.« (Artykuł ten w istocie osobliwszy. Nie było jeszcze przykładu, żeby zawisły od gabinetu organ w taki sposób, o niezgodzie na łonie gabinetu zachodzącéj publiczności donieść miał. Pan Humann w fałszywe przez to stanowisko naprzeciw kollegom swoim wprawiony został.)

Anglia.

Z Londynu, dn. 16 Listopada.

N. Pani wczoraj już tak się czuła zdrową, że się po pokoju kilka razy przechadzać mogła.

Kiedy młodego Królewicza osobom dostojnym przybywającym do pałacu Buckingham dla widzenia go i mającym też prawo do tego, pokazują, przywdziany jest w sukienkę z axamitu purpurowego i ma czepek z koronków z rozetami.

W Portsmouthcie i innych portach uzbrajania dla Porty trwają bezustannie z równą gorliwością. Gazety, mianowicie United Service Gazete, zawierają doniesienia nie tylko o mających jeszcze nastąpić uzbrajaniach w portach morskich, lecz też o zamierzoném powiększeniu armii lądowéj. Do Portsmouthu, Plymouthu i innego na wschód leżącego portu miano wyprawić rozkaz, aby wszystko przysposobiono, by pewną ilość okrętów liniowych i fregat natychmiast uzbroić. Admirał stojący na czele warsztatów w Plymouthcie, odebrał rozkaz dostawienia 60 kotwic i łańcuchów kotwicznych, mających być odesłanémi do Chin, aby ich użyto do wstrzymania branderów chińskich. Przeznaczony do Chin pułk 98my o 120 ludzi ma być pomnożony. Podług John Bull zamyślają dwa nowe bataliony artyleryi uformować, oraz całą artyleryę tak przeistoczyć, żeby w polu wszędzie razem z jazdą działać mogła.

Waryatem, który wczoraj znowu do pałacu Buckingham wnijść usiłował, ma być stróż domu Viscounta Hood w Hertfortshire; przybył on na kolei żelaznéj do Londynu, aby zamiar swój wykonać. W skrzynce, którą trzymał pod pachą, gdy go aresztowano, nie znaleziono zresztą nic prócz pisma świętego, jakoż nic zgoła podejrzenie wzbudzającego przy sobie nie miał.

Nowy ewanielicki Biskup dla Syryi, Chaldei i Egiptu, X. Alexander, przed 17 laty był jeszcze rabinem w bożnicy w Plymouth, gdzie wiarę chrześciańską przyjął. Gazety tutejsze powiadają, że jest z pokolenia Juda a żona jego z pokolenia Levi. W dniu po swéj konsekracyi dał ten nowy Biskup stu nawróconym żydom z niższych stanów uroczysty bankiet.

Dz. Times udziela według listów z Macao z dnia 22. Sierpnia, następującą treść instrukcyi udzielonych panu Pottinger: Ma zawrzeć traktat pokoju, którego podstawą ma być: 1) ażeby wszystkie porty, na wschodnim brzegu Chin, otwarte zostały dla wszystkich bez różnicy narodów europejskich i ażeby tymże dozwoloném było prowadzić handel za opłatą małego podatku; 2) zniesienie używanego dotychczas przez kupców Hong monopolu; 3) Przyjęcie stałego Posła angielskiego na dworze w Pekinie; 4) wynagrodzenie kupców angielskich za poniesione straty.

Według ostatnich wiadomości z Rio-Janeiro, stały tam dwie fregaty amerykańskie, których osada codzień ćwiczyła się w ogniu, ponieważ dowódzcy liczyli na wojnę z Anglią.

Z Venezueli donoszą, że Anglicy przekroczyli linią graniczną Angielskiéj Guiany i zbudowali twierdzę na ziemi powyższéj rzeczypospolitéj.

Według ogłoszonego teraz urzędowego wykazu, wciągu miesiąca kończącego się z d. 5. Października, wprowadzono 2,010,263 kwarterów zagranicznéj pszenicy i 3767 kw. z osad od których opłacone cło wynosi 2,014,030 funt. szterl. (84,589,260 złp.)

Dalsze wybory municypalne zdają się w ogólności wypadać na korzyść reformistów, w Edynburgu wybranych zostało dnia 2. b. m. 14 reformistowskich Radzców miejskich.

Z wybudowaną niedawno w Sheerness parową fregatą Geyser, mającą 1060 beczek objętości i siłę 300 koni, robiono na Tamizie próbę, w któréj upłynęła 12½ mili angielskiéj w jednéj godzinie. Prócz ludzi okrętowych może zabrać 300 żołnierzy.

O jeden dzień późniejsze od ostatnich wiadomości z New-Jorku nie zawierają nic ważnego. W południowéj Karolinie odkryty i przytłumiony został spisek Murzynów; powzięli oni zamiar wymordować wszystkich swoich białych panów.

Stratford Canning udał się onegdaj w podróż do Konstantynopola przez Tryest.

Za fałszowanie obligów skarbowych uwięziony urzędnik skarbowy Smith jest synowcem zmarłego w Paryżu sławnego Admirała Sir Sidney Smith.

Z dnia 19. Listopada.

Ponieważ Królowa Wiktorya po połogu, zupełnie już zdrowie odzyskała i młody Królewicz także zdrów, wczoraj z pałacu Buckingham ostatni buletyn wydano. Buletyny z Sudbury-Hall, rezydencyi owdowiałéj Królowéj, brzmią ciągle jednakowo.

Wczoraj budowę Tunnellu pod Tamizą skończono, posunąwszy tarczę aż do brzegów Wappingu; teraz tylko wnijścia dla kommunikacyi powszechnéj urządzić trzeba.

Hiszpania.

Wiadomości z Barcelony z dn. 6. m. b. brzmią niepomyślnie; Junta wzbrania się uczynić zadość rozkazom Generał-Kapitana. Podobnie i w Walencyi mimo twierdzenia gazety nadwornéj, spokojność jeszcze nie przywrócona. Tameczny Szef polityczny, Don Juan Antonio Garcia, opuścił miasto z dwoma kompaniami gwardyi narodowéj, aby prowincyę przeciągać, oświadczywszy Ayuntamiento, że ostatniego ruchu w Walencyi nie uznaje. Ayuntamiento przesłało mu następnie rozkaz, ażeby natychmiast wrócił albo urzędowanie swoje złożył. Wiadomość o tym kroku Ayuntamiento spowodowała pewne wzburzenie między ludem i obawiano się rozruchów nazajutrz.

W Messager czytamy: »Van Halen dnia 15. wszedł do Barcelony. Wojsko jego zajęło wszystkie posterunki, nie natrafiając nigdzie oporu. Miasto i prowincyę ogłoszono za będące w stanie oblężenia. — Regent d. 14. był jeszcze w Saragossie. — Członkowie radykalnéj Junty Barcelońskiéj w nocy z dnia 13. na 14. do Londynu się zaambarkowali; udają się tamże przez Francyę. Rozwalenie cytadelli przerwano. Regent ogłosił wydaną przeciw Zagorzalcom proklamacyę. — Zurbano w Bilbao księdza jednego rozstrzelać a Xięcia Castro Toreno aresztować kazał.«

Z Madrytu, dnia 3. Listopada.

O rozstrzelanym w Saragossie Generale Borso di Carminati opowiadają, że z równie zimną krwią poniósł śmierć jak Generał Diego Leon. Spostrzegłszy u jednego z żołnierzy, którzy do rozstrzelania go przeznaczeni byli, brudny lederwerk, przystąpił do niego, i wetknąwszy mu w rękę pieniądz, rzekł: »Żołnierz, który występuje przed Generałem, powinien cały swój mundur mieć wyczyszczony; przyjmij to, mój waleczny i kup sobie kredy.« Diego Leon pozostawił dwoje niemowląt z małżeństwa z córką Margrabiego Zambrano, Ministra wojny pod Ferdynandem IV. Wdowa po Generale Borso di Carminati jest synowicą Generała Oraa. Godném jest uwagi, że Generał Maroto żadnéj w ostatnich wypadkach nie grał roli, a nawet nazwisko to nie było ani razu wspominane.

Z dnia 5. Listopada.

I brygadyer Don Damaso Fulgosio na śmierć, a brat jego Don José na uwięzienie skazany został. Są oni ostatni z pięciu braci, którzy wszyscy w armii Pretendenta służyli. Trzej z pomiędzy nich polegli w sprawie jego. Obaj jeszcze żyjący wielce się przyłożyli do zawarcia traktatu z Bergary. Matka rozpaczająca padła do nóg Xiężnie Vitoryi błagając ją o wstawienie się jéj za ocaleniem życia synów. Xiężna odpowiedziała, że obaj na karę zasłużyli, że więc ona do sprawy téj mieszać się nie może. Teraz nieszczęśliwa matka do głównéj kwatery Regenta się udała, aby tam ostatnie czynić usiłowania. — Rozumieją, że po straceniu wszystkich winowajców, dla pozostałych (?) amnestyę wydadzą. Zresztą wszyscy z bezprzykładném męstwem na śmierć poszli i na żadnym z nich ani jednego wyrażenia, któreby drugą osobę kompromitować mogło, nie można było wymusić.

Austrya.

Z Wiednia, dnia 8. Listopada.

Z powodu bytności Xięcia Bordeaux w stolicy tutejszéj, jedna z gazet niemieckich udziela następujących szczegółów o stósunkach starszéj linii Bourbonów: Xiążę Bordeaux, pelnoletni od 29. Września r. b., wszedł teraz w posiadanie majątku swego. Składa się on głównie z lasów, które pod Ludwikiem XVIII. dla niego we Francyi zakupione zostały, i których prawe posiadanie przysądziło mu kilka wyroków sądów francuzkich już po rewolucyi lipcowéj. Summa, przypadająca Xięciu Bordeaux i jego o rok starszéj siostrze (Mademoiselle), wynosi około 6 milionów fr., z których 2 mili. stanowić będą przyszły posag siostry. Xiążę Angoulême, którego część legitymistów uważa za Karóla XIX., jest stósunkowo nie majętny; posiada bowiem najwięcéj 50,000 fr. rocznego dochodu; ale szczupłemi funduszami swemi wspiera wielu pomocy potrzebujących i zawsze z godnością odrzucał ofiarowane sobie przez obcych zasiłki. Xiężna Berry ma znaczny majątek; posiada bowiem w Gräcu powabny, ozdobnie urządzony zamek, z służbą i masztalnią na stopie francuzkiéj. Zamek Kirchberg, w którym starsza linia Burbonów mieszka latem, jestto nie bardzo ładny, stary gmach, który Xiążę Blacas zakupił był dla Karóla X. zimowém mieszkaniem starszéj linii Burbonów jest Gorycya. Tu posiada ona trzy pałace, gdyż nie było żadnego takiego, któryby sam jeden pomieścić mógł całą rodzinę z licznym orszakiem dworzan. Xiążę Angoulême z małżonką mieszkają w samym pałacu, Xiążę Bordeaux w oddzielném zabudowaniu. Na obiad zbierają się wszyscy w pałacu, gdzie w tygodniu raz lub dwa razy przyjmowani są goście. Xiążę Bordeaux odwiedza także często niektóre familie w mieście; Xięciu Angoulême zabrania tego ściśle zachowywana etykieta. Liczni goście z Fran-

cyi muszą stawać w domach zajezdnych; samym tylko damom ofiarowane bywa mieszkanie w zamku, który zresztą nie bardzo okazale jest urządzony. Xiążę Bordeaux jestto młody mężczyzna, prawdziwie piękněj powierzchowności. Przez niejaki czas mówiono o projekcie zaślubienia jego z córką jednego z Xiążąt niemieckich; zdaje się jednak, iż nic w téj mierze nie masz stanowczego, bo już nic o tém nie słychać. O rękę Mademoiselle kilka razy już się starano, ale propozycye nie zostały przyjęte. Względy polityczne nie dozwalają także połączenia się z wielkiemi mocarstwami.

Turcya.

Z Konstantynopola, dn. 27. Października. Uzbrojenia coraz się powiększają, i codzień przybywają z prowincyi nowe posiłki dla armii, która z podziwieniem dyplomacyi europejskiéj i pokój lubiącéj publiczności zbiéra się w Konstantynopolu. Ściąganie tak wielkich sił bojowych na jeden punkt nie da się wytłómaczyć ani pozorami, jakiemi zasłania się Porta na swoje usprawiedliwienie, ani téż mogącą nastąpić wyprawą do Tunis. Pytają się, co Porta zamyśla z temi przygotowaniami wojennemi uczynić, i przeciw komu są one wymierzone? Egipt nie wzbudza na teraz żadnéj obawy, a o zagrożeniu Porcie przez które z mocarstw europejskich nie może być mowa. Massa muzułmanów zadowolona jest z ducha i systemu teraźniejszéj administracyi, wszystkie prowincye, oprócz trwającego w nieposłuszeństwie Libanu, są spokojne, niebezpieczeństwa, jakie w ostatnich czasach zagrażały, wszystkie są usunięte lub przynajmniéj przytłumione, a przecież Porta chce przez nowe wojskowe przygotowania ponowić obawy, pod których wpływem zbyt długo zostawaliśmy. Przyjaciele ostatniego ministerstwa i stronnicy rozsądnego postępowania w administracyi obawiają się, ażeby to nie był cios zamierzony przeciw chrześciańskiéj ludności państwa, i aby nie zamyślano uskutecznić reakcyi na korzyść dawnego systemu; stronnicy zaś dawnego stanu utrzymują przeciwnie, że rzeczywiste niebezpieczeństwo zagraża Porcie ze strony chrześcian, na które przygotować się trzeba. Nic więc dziwnego, jeżeli inni reprezentanci obcych mocarstw poszli za śladem Hr. Pontois i żądają zaspokajającego objaśnienia we względzie uderzającego postępowania Porty. Ta tłómaczy się, jakoby wyśledzone zostały wewnętrzne spiski i pod tym względem posiada nader ważne dowody; to znowu, że z Grecyi otrzymała doniesienia, do których wielką przywięzuje wagę. Do tego przyłączyło się jeszcze to, że mianowanie Sir Stratford Canninga na Ambassadora angielskiego w tutejszéj stolicy zostało już urzędownie potwierdzone, co uważają tu za niepomyślną wróżbę względem polityki wschodniéj nowego gabinetu angielskiego, ponieważ Canning jest wielkim przyjacielem Greków. Bądź co bądź, Porta nie myśli teraz zaprzestać swoich wojennych przygotowań, i z trudnością dałaby się do tego nakłonić, gdyż niektóre mocarstwa europejskie dalekiemi są od ganienia ostrożności Porty i raczéj tylko pro forma łączą się z innemi, a nawet na rozwijanie się środków obronnych i więcéj wojskowego ducha w Turcyi, z niejakiém spoglądają zadowoleniem. Życzyćby tylko należało Porcie, aby nie drażniła religijnych uczuć chrześcian, którzy przez ostatnie wypadki mocno już i tak zniechęceni rządowi. — W tych dniach deputacya Ormian podała notę reprezentantom pięciu mocarstw, w któréj uprasza ich o pośrednictwo, aby Porta unieważniła ostatni wybór Patryarchy.

Pożegnawcze posłuchanie Lorda Ponsonby u Sultana odbyło się z szczególniejszą uroczystością, a wyrzeczone przez Sultana przy téj okoliczności słowa objawiły głębokie wzruszenie młodocianego Monarchy, który w téj chwili uczuł to dobrze, że zapewne nazawsze rozłącza się z szczérym i uległym przyjacielem.

Rozmaite wiadomości.

Z Poznania. — Dziennik urzędowy Król. Regencyi w Poznaniu z dnia 23. Listopada obejmuje między innemi doniesienie o wypadku examinów teologicznych; — o chorobach bydlęcych; polecenie dzieła: „Berliner Gewerbe, Industrie- und Handelsblatt“; — ogłoszenie, że na wniosek Magistratu w Ostrowie, pow. Odolanowskiego, wyznaczony na dzień 29. Listopada r. b. jarmark przenosi się na dzień 6. Grudnia b. r.

Z Berlina, d. 21. Listopada. — Od dni kilku obiega tu pogłoska, że nasz minister skarbu, Hr. Alvensleben, do dymissyi się podał. Czy Król Jgmść ją przyjąć raczy, nie wiadomo jeszcze. Hr. Alvensleben należy do najbogatszych dziedziców Pruss; ma on przeszło 40,000 tal. rocznego dochodu i jest prócz tego nieżonaty. Naturalnie gubią się w domysłach, kto następcą jego będzie. Mamy wprawdzie jeszcze członka ministeryum Stanu bez wydziału, Hr. Stolberga, przecież opinia publiczna nie jego, lecz Generalnego Dyrektora poborów Kulmejera następcą Hrabiego Alvenslebena być mieni. JPan Kulmejer jest istotnie jednym z najjenialniejszych finansistów monarchii, działający w duchu zmarłego mi-

nistra Maassena. — Opowiadają tu, że nowo mianowany ewanielicki Biskup Jerozolimski, X. Alexander, rodził się z rodziców żydowskich w Trzciance w W. Xięstwie Poznańskiém.

— W tych dniach popełniono tu znaczną kradzież: jednemu z jubilerów tutejszych skradziono 1800 różnych kosztownych biżuteryjnych przedmiotów, jakoto: solitery, brylanty, rubiny, szmaragdy, diademy, brosze, pierścienie, śpilki i t. p. Temu kto kradzież tę odkryje, przyrzeczono nagr[illegible] 3000 złp.

Gazeta kościelna Szlą[illegible]a donosi: »Że potwierdzenie nowo mianowanego Biskupa Wrocławskiego z Rzymu jeszcze nie nadeszło, tem mniéj zastanawiać może, ile że powszechnie wiadomo, że Ojciec Św. niedawno dopiero z podróży swéj z Ankony, powrócił i potwierdzenie mianowanego już dawniéj Biskupa Warmińskiego też dotychczas nie nadeszło. Mimo to gazeta Lipska i inne, różne nieuzasadnione wieści w téj mierze rozgłosiły, czemu my się mniéj dziwimy. Że zaś po rozpowszechnieniu pogłosek tych z Berlina w gazecie Lipskiéj, chociaż żadna katolicka gazeta ich nie powtarzała, jednak do tego się posunięto, iż źródło owego kłamliwego doniesienia na stronie katolickiéj, w tajnych korrespondencyjach z Rzymem, w zabiegach ultramontańskich i t. p. wynajdywano, to zaiste jest szczytem bezczelności.

Składki na pomnik dla Kopernika: Z Rossyi przez Cesarsko-Rossyjskiego Konsula, Sowietnika Ritter w Królewcu:

Z gubernii	Nowgorodzkiéj	17 tal	29 sgr.
"	Twerskiéj	2 "	11 "
"	Kronstadt	12 "	19 "
"	Kurskiéj	29 "	15 "
"	Niżgorodzkiéj	24 "	6 "
"	Władymirsk.	37 "	5 "
		123 tal.	25 srg.

W ogóle aż do końca Października uzbierano summę: 3236 tal. 4 sgr.

W włoskim teatrze w Paryżu znakomitsi abonenci każą przyozdabiać swoje loże własnym kosztem i według swojego gustu; i tak pan Aguado kazał właśnie salon przed swoją lożą przyozdobić z przepychem godnym swego imienia i majątku. Ściany pokryte są draperyą z brocatelli w żółte desenie na tle białym; sufit wybity jest białym indyjskim adamaszkiem, cztéry kąty salonu przyozdobione złotémi i srebrnemi grubemi sznurami na draperyach granatowego koloru i t. p. Światło wchodzi do tego salonu a raczéj budoaru przez okno ze szkła matowanego, w środku którego odmalowane są snopki kwiatów na tle białém.

(*Nadesłano.*) — Powołując się na artykuł w Gazecie Poznańskiéj Nr. 267. domieszczony, rys życia Ur. Ignacego Dysterlohe obejmujący, dołączamy wyjątek z testamentu tegoż Ur. Ig. Dysterlohe, świadczący jak najzaszczytniéj o chwalebnych chęciach zmarłego w celu popierania sprawy oświaty krajowéj i ułatwienia drogi młodzieży zawodowi naukowemu poświęcić się pragnącéj: «Z kapitału mego «majątkowego, osiemnaście tysięcy złp. w li«stach starych zastawnych z kuponami od No«wego roku przyszłego walor mieć będącemi, «przeznaczam, daruję i zapisuję ostatnią roz«myślną i dobrowolną wolą moją, na cel do«broczynny, t. j. na czynienie wsparcia ucz«niom rodziców rzymsko-katolickich, którzy «chlubnie ukończyli nauki w gimnazyum Po«znańskiém (którzy być muszą rodowitemi «Poznańczykami), a udawszy się na uniwer«sytet Wrocławski lub Berliński, w obranych «zawodach pilnie i statecznie pracować będą. «Exekutorowie przekonają się o zachowaniu «ucznia rodziców zupełnie biednych, podupa«dłych lub mniéj zamożnych i t. d.« Daléj zadysponował testator pogrzeb bardzo skromny i nagrobek mały ciosowy z napisem: »Tu spoczywają zwłoki ś. p. Ignacego Dysterlohe, Wielkopolanina.« — uczynił to w tym celu, aby resztę funduszu, jaki posiadał, rozdać prawdziwie potrzebnym. — Exekutorami tego testamentu wyznaczył Doktora Marcinkowskiego i Kaspra Kramarkiewicza, Radzcę Magistratu.

Zawiadomiam Szanowną Publiczność, iż Wny. Ignacy Lipski cztery razy do roku, t. j. w czasach wersury Bożego Narodzenia, Św. Jana, targu na wełnę i gonitw czytać będzie prelekcye w przedmiocie agronomicznym w dniach i godzinach, jakie przed każdą z tych pór oznaczy. Nadmieniam tu, iż w czasie wersury tegoroczněj Bożego Narodzenia rozpocznie je o chodowli owiec, a mianowicie o zniweczeniu wad wełny i chorób w nich się znajdujących w dniach 15., 16., 17. i 18. Grudnia w godzinach przedpołudniowych od 10. do 12téj w pałacu Działyńskich.

Karta wnijścia na wszystkie prelekcye kosztuje 1 Tal. i dochód z sprzedaży ich przeznacza się na towarzystwa naukowéj pomocy.

Z polecenia J. K. Żupański.

OBWIESZCZENIE.

Zakazano z strony policyi, ażeby chłopcy podczas zimy promenady przy ulicy i placu Wilhelmowskim do ślizgania, biegania na łyżwach lub téż do rzucania pigułkami ze śniegu nie używali, także żeby sanek do wozów celem jechania takim sposobem nie uwięzywali.

Gdy zakaz ten dla bezpieczeństwa publiczności i dla zapobieżenia przypadkom nieszczęśliwym wydany został, zatém rodzice, opiekuni i nauczyciele niniejszém wzywają się, ażby dzieciom, wychowańcom i studentom ścisłe zastósowanie się do powyższych przepisów polecili, z tém oraz zastrzeżeniem, że w razie uchybienia takowych karę pieniężną lub cielesną oczekiwać mogą.

Poznań, dnia 20. Listopada 1841.

Królewskie Dyrektoryum policyi.

OBWIESZCZENIE.

Wdowie Annie Maryi Ruehlmann z Głogowa, zaginął z pomieszkania jéj w czasie od Stycznia do Maja r. 1834., list zastawny Poznański Nr. $\frac{110}{1089}$ Miłosław powiatu Wrzesińskiego na 50 talarów. Posiedziciele rzeczonego listu zastawnego wzywają się, aby się najpóźniéj w terminie przed Ur. Filitz, Referendaryuszem Głównego Sądu Ziemiańskiego, w naszéj sali instrukcyjnéj

dnia 12. Marca 1842. r.

zrana o godzinie 10téj wyznaczonym zgłosili, gdyż inaczéj zupełne umorzenie pomienionego listu zastawnego z prekluzyą ich praw nastąpi.

Poznań, dnia 18. Września 1841.

Król. Główny Sąd Ziemiański. Wydział I.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Główny Sąd Ziemiański w Bydgoszczy.

Dobra ziemskie Popowo-Ignacewo w powiecie Gnieźnińskim, które przez Towarzystwo kredytu ziemskiego oszacowano na 16,046 tal. 1 sgr. 6 fen., mają być subhastowane dnia 4. Maja 1842. o godzinie 10téj przed południem w zwyczajnym sądowym lokalu.

Taxa, wykaz hypoteczny i warunki przedaży mogą być przejrzane w Registraturze.

Zapozywa się na tę subhastacyą publicznie następujących wierzycieli rzeczowych, jako to:

1) sukcessorów, cessyonaryuszów, lub innych właścicieli pretensyi dla Weroniki z Dobronieckich owdowiałéj Gozimirskiéj zaintabulowanych,
2) Krystyna Anna z Jasińskich zamężna Ptaszyńska,
3) Teodozya Barbara z Jasińskich zamężna Cetkowska,
4) Antonina z Jasińskich zamężna Hardy,
5) Antonina, Nepomucena, Maryanna, Joanna Karolina i Józefa rodzeństwo Jasińscy.

Wzywają się oraz wszyscy nieznajomi wierzyciele rzeczowi, ażeby pod uniknieniem prekluzyi zgłosili się najpóźniéj w powyższym terminie.

Podaje się niniejszém do wiadomości publicznéj, że Schie Jaffe kupiec w miejscu i Clara Tiktin panna, kontraktem przedślubnym z dnia 12./17. Listopada r. 1841. wspólność majątku i dorobku wyłączyli.

Poznań, dnia 18. Listopada 1841.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

UWIADOMIENIE PUBLICZNE.

Niewiadomi wierzyciele zmarłych tutaj mieszczan Michała i Józefy małżonków Górskich, Józefa Górskiego, Katarzyny Domicelli i Franciszka Górskich, uwiadomiają się niniejszém o nadchodzącym podziale pozostałości z tém wezwaniem, aby pretensye swoje w przeciągu trzech miesięcy podali, inaczéj z takowemi w skutek §. 137. i następ. Tytułu 17. Części I. Prawa powszechnego krajowego do każdego z współsukcessorów oddzielnie w miarę schedy jego odesłanemi będą.

Szroda, dnia 24. Listopada 1841.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

Interessenci, mający płacić półroczne prowizye za termin Bożego narodzenia 1841. do kassy prowincyalnéj Ziemstwa, zastaną Kuratorów kassy od godziny 8méj do godziny 12téj przed południem w kassie, wyjąwszy dni niedzielne i świąteczne.

Termin płacenia zaczyna się z dniem 12go a kończy się z dniem 24go Grudnia r. b.

Gdyby do dnia tego prowizye zapłacone nie zostały, wtenczas od takowych półroczne prowizye za przewłokę zapłacone być muszą podług §. 283. Ordynacyi kredytowéj.

Posiedzicielom kuponów wypłacać się będą prowizye od 2. do 16. Stycznia 1842. r. lecz tylko w zwyż wymienionych godzinach; kto zaś na więcéj jak na jeden kupon, lub na kupony różnych dóbr wypłaty żądać będzie, wzywa się, aby dla ułatwienia czynności złożył Rendantowi kupony z podpisanym przez niego wykazem z każdych dóbr w szczególności, obejmującym numer, kwotę i nazwisko dóbr.

Przypominamy także obwieszczenie nasze z dnia 16. Stycznia 1833. r. dotyczące się wydawania nowych kuponów i nadmieniamy, że tylko kupony w tym terminie przypadłe do uiszczenia za gotowiznę na prowizye przyjmowane będą, stósownie do §. 236. Ordynacyi kredytowéj.

Poznań, dnia 15. Listopada 1841.

Dyrekcya prowincyalna Ziemstwa.

AUKCYA.

W poniedziałek dnia 29. i we wtorek dnia 30. Listopada, przed południem od godziny

10téj do 1éj, a z południa od godziny 3ciéj do 5téj, będą w domu P. Jagielskiego przy placu Wilhelma pod liczbą 16., na pierwszém piętrze po prawéj ręce, pozostałe po pewnéj zmarłéj osobie różne meble, sprzęty domowe i kuchenne, porcelana, jako też rozmaite inne przedmioty, za gotową zaraz zapłatą najwięcéj podającym przedawane.

Anschütz,
Kapitan i Król. Aukcyonator.

DONIESIENIE.

W sali hotelu Drezdeńskiego oglądać można dziś i w następujących dniach od 10. godziny rannéj do godziny 8méj wieczornéj, wielki gabinet figur woskowych z dwoma żyjącemi extremami: olbrzymem i karłem.

Cena wejścia na pierwsze miejsce 5 sgr., na drugie miejsce $2\frac{1}{2}$ sgr. Dzieci niżéj 10 lat i wojskowi bez rangi płacą połowę.

Nowo założony do wszelkich wygód gości zastósowany Hotel tu w Bazarze, otworzony będzie dnia 8. Grudnia r. bież., o czém niniejszém donoszę. — Poznań, d. 23. Listop. 1841.

F. D. Łaszczewski.

Złotnik Karól Walter, mieszkający pod Nrem. 19. ulicy Wrocławskiéj poleca się łaskawym Prześwietnéj Publiczności względom i pochlebia sobie, iż tak z strony gustownych robót, szybkiéj usługi, jako też z strony najumiarkowańszych cen potrafi sobie zaskarbić Jéj zaufanie.

Poznań, dnia 26. Listopada 1841.

Jedwabne i wełniane materye na płaszczyki i suknie, duże chustki na szyję i westki axamitne i jedwabne, w znacznym doborze, sprzedają się po znacznie zniżonych cenach fabrycznych w rynku Nr. 79. na pierwszém piętrze, w domu P. Ephraim, handlerza żelaza.

Kurs giełdy Berlińskiéj.

Dnia 23 Listopada 1841.

	Stopa prC.	Na pr. kurant papierami.	Na pr. kurant gotowizna.
Obligi długu państwa . . .	4	$104\frac{1}{4}$	$103\frac{3}{4}$
Pr. ang. obligacje 1830. . .	4	102	$101\frac{1}{2}$
Obligi premiów handlu morsk.	—	$80\frac{1}{4}$	$80\frac{1}{4}$
Obligi Kurmarchii	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{8}$	—
Berlińskie obligacje miejskie	4	$103\frac{2}{3}$	—
Elbląskie dito	$3\frac{1}{2}$	—	—
Gdańskie dito w T.	—	48	—
Zachodnio-Pr. listy zastawne	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{1}{4}$	—
Listy zast. W. X. Poznańskiego	4	$105\frac{1}{2}$	105
Wschodnio-Pr. listy zast. .	$3\frac{1}{2}$	$102\frac{3}{8}$	$101\frac{7}{8}$
Pomorskie dito	$3\frac{1}{2}$	102	$101\frac{1}{2}$
Kur- i Nowomarch. dito . .	$3\frac{1}{2}$	$101\frac{3}{8}$	$100\frac{7}{8}$
Szląskie dito	$3\frac{1}{2}$	—	$100\frac{1}{2}$
Akcje			
Kolei Berlińsko-Poczdamskiéj	5	$122\frac{1}{4}$	—
dito dito akcje a prioris .	$4\frac{1}{2}$	—	$102\frac{1}{8}$
Kolei Magdebursko-Lipskiéj	—	110	109
dito dito akcje a prioris .	4	—	$102\frac{1}{4}$
Kolei Berlińsko-Anhaltskiéj	—	$105\frac{1}{4}$	—
dito dito akcje a prioris .	4	$102\frac{3}{8}$	—
Kolei Düsseldorf.-Elberfeld.	5	$92\frac{3}{4}$	—
dito dito akcje a prioris .	5	$102\frac{1}{4}$	—
Kolei nadreńskiéj	5	$94\frac{1}{4}$	—
dito dito akcje a prioris .	4	101	—
Złoto al marco	—	—	—
Frydrychsdory	—	$13\frac{1}{2}$	13
Inne monety złote po 5 tal.	—	$8\frac{1}{6}$	$7\frac{2}{3}$
Disconto	—	3	4

Nazwy kościołów.	W niedzielę dnia 28. Listopada. 1841 r. będą mieli kazanie: przed południem.	po południu.	W ciągu tygodnia od dnia 19. aż do dnia 25. Listopada 1841. urodziło się: chłopców.	dziewcząt.	umarło: płci męsk.	płci żeńsk.	ślub wzięło par.
W kościele katedralnym	X. Pn. Wieruszewski	—	—	1	1	—	4
W koś. farn. S. Maryi Magd.	- Mans. Grandke	—	2	2	1	1	3
S. Wojciecha	- Pr. Urbanowicz	—	5	4	1	—	7
W kościele Sw. Marcina	- Prob. Kamieński	—	3	2	—	4	6
Gmina niemiecko-katolicka	- Pawelke	X. Reg. Pohl	—	—	—	—	—
Dominikanów	- Stamm	—	—	—	—	—	—
W klaszt. siostr miłosierdzia	Kleryk Tarnowski.	—	—	—	—	—	—
W ewanielickim S. Krzyża	Superint. Fischer	Pastor Friedrich	6	1	3	5	7
W ewanielickim S. Piotra	R. Kons. Dr. Siedler	—	1	1	—	—	—
W kościele garnizonowym	Woj. nadkazn. Cranz	—	—	—	4	—	2
		Ogółem .	17	11	10	10	29